

Poradził mi laska z chłopaki nie płaczą:
"Rób to co lubisz" to robić żem zaczął
Są ludzie co nieprzyjemnie się patrzą
Wolę tych co noszą na twarzy lato
Wziąłem kapitał co leżał na murku
Długopis i zeszyt był w chacie na biurku
Gaz
Trzymam łapę na kurku, śpiewam do łąk i pagórków

Kurde balanz, jak szybko zleciało
Piękna dziewczyna powiedziała ciao
Dalej jest piękna choć stare ma ciało
Jej uśmiech się udał jak langosz Madziarom

Jadę, znów guma na trasie, nosz kurde namolnie było w atlasie,
naprawił no dumny, no brawo no da sie
Zrobiłeś to królu midasie

Tyle już za nami to pytanie ile przed?
Rano wstałem bit włączyłem, oj jak fantastycznie wszedł...
Kiedys było tu zupełnie jakoś inaczej niż dziś, jutro będzie te
ż inaczej nie poradzisz kurde nic

Tyle już za nami to pytanie ile przed?
Rano wstałem bit włączyłem, oj jak fantastycznie wszedł...
Kiedys było tu zupełnie jakoś inaczej niż dziś, jutro będzie te
ż inaczej nie poradzisz kurde nic

KURDE BALANZ

O czym jest ten numer, nie wiem, lecz pewnie o życiu
Jadę choć nie kminie o co chodzi i tu i tu
Kiedy ktoś mi mówi, że mój rap to pitu pitu
Płaaaczę
Spod tej góry kwitu weź mnie przytul
Choć to drugorzędne i przemija, łapiesz jeśli masz już tyle lat
co Skorup czy Ja
Poznałem dziewczynę piękną, że o Mamma Mia
Nie było jej lekko z twarzy zmywał się makijaż
Życie to jest pastisz, wszystkich górnołotnych zwrotów
Jeśli tylko długo się napatrzysz
Śmieciu co się patrzysz? Tak mówili tu niektórzy do tych którzy
byli wtedy trochę słabsi
Teraz to jest lepiej, teraz to jest dobrze bo jest porno w neci
e i jest mięso w sklepie
Idziesz i se płacisz i masz
Pod warunkiem, że masz hajs

Kurdebalanz